

Jan Janczykowski

# Problemy konserwatorskie Krakowa

Kraków posiada największy w Polsce zasób obiektów wpisanych do rejestru zabytków: 71 kościołów i klasztorów, 8 zabytków judaistycznych, 5 cmentarzy, 24 zabytki militarne (średniowieczne i z czasów austriackiej Twierdzy Kraków), 6 układów urbanistycznych, ponad 1300 budynków ujętych w 1129 decyzjach (stan na koniec 2006 r.). W wojewódzkiej ewidencji zabytków figuruje blisko 6000 zabytków, z których część objęta jest kolejnymi postępowaniami o wpis do rejestru. Należy zatem stwierdzić, że problem ochrony tego zasobu jest wyjątkowo skomplikowany.

Kraków jest też jednym z niewielu miast zabytkowych, gdzie centrum historyczne jest równocześnie centrum administracyjnym i handlowym. Wprawdzie stanowi to o żywotności i atrakcyjności tkanki miasta, niesprowadzonej do roli skansenu, ale jednocześnie rodzi uciążliwość i konflikty.

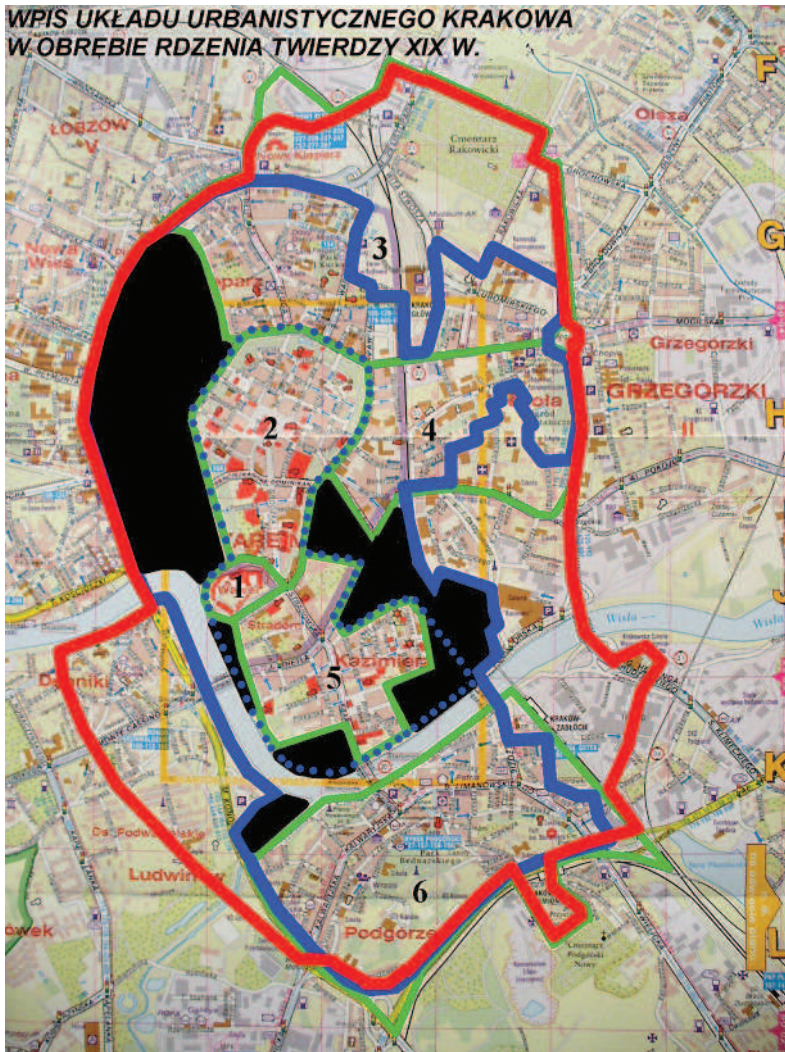
W chwili obecnej najpoważniejszym chyba problemem jest brak miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. W 2003 r. ważne plany miejscowe pokrywały zaledwie 1,5% powierzchni miasta, w 2006 r. – 5,36%. Wprawdzie w ostatnim czasie możemy obserwować wyraźne przyspieszenie opracowywania kolejnych planów, ale konsekwencje tego opóźnienia będziemy odczuwać jeszcze długo – wielkie obszary Krakowa, w tym wiele o wybitnych walorach zabytkowych i krajobrazowych, są ciągle zagrożone wielkim naporem inwestycyjnym.

Problem ten jest szczególnie poważny w świetle analizy dotychczasowych wpisów układów urbanistycznych do rejestru zabytków. Okazało się, że w obrębie historycznego centrum miasta, uznanego przez prezydenta RP za „Pomnik historii”, znajdują się duże obszary niefigurujące dotychczas w rejestrze zabytków! Więcej – również wpis na I Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO obejmuje np. części Kazimierza niewpisane do rejestru! Aby usunąć ten stan ewidentnej niezgodności z prawem, w styczniu br. małopolski

wojewódzki konserwator zabytków wydał decyzję o wpisie do rejestru zabytków układu urbanistycznego centrum Krakowa w obrębie rdzenia austriackiej Twierdzy Kraków. Fortyfikacje Habsburgów do chwili ich zniesienia w XX w. stanowiły istotną barierę, uniemożliwiającą rozwój miasta (właściciele nieruchomości na ich przedpolu musieli podpisywać tzw. „rewersy demolacyjne”, ograniczające możliwość zabudowy na dystansie 300 i 600 sążni od rdzenia), zatem granice wpisu wyznaczają zarazem obrys miasta XIX-wiecznego. Decyzja ta, w wyniku odwołania złożonego przez firmy deweloperskie, do dziś nie jest prawomocna – nie zakończyło się jeszcze postępowanie w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Aby wzmocnić ochronę konserwatorską najcenniejszych zespołów urbanistycznych w Krakowie, należy jeszcze wpisać do rejestru zabytków przynajmniej Osiedle Oficerskie i zespół willi na Salwatorze, zaś z architektury militarnej – pozostałe poaustriackie forty, najcenniejsze zespoły koszarowe i niektóre obiekty zaplecza.

Poważnym problemem stała się ochrona panoram zabytkowego zespołu Starego Miasta, Kazimierza i Podgórze. Niestety, w obowiązującej ustawie o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami z 23 lipca 2003 r. nie występuje pojęcie ochrony widoków na zabytki. Do dziś też nie powstały przepisy wykonawcze do uznania panoram za zabytki niematerialne. W tej sytuacji nic nie uniemożliwia powstawania nowych budowli, agresywnie ingerujących w sylwetę chronionego obszaru, na przedpolu zabytkowych zespołów. Gdyby nie szczególnie silny w Krakowie głos opinii publicznej, na niewpisanych do rejestru częściach Kazimierza już mogłyby powstać nowe obiekty, przesłaniające widok na Skałkę i kościół św. Katarzyny. Podobna batalia dotyczyła wysokich apartamentowców, mających powstać w miejscu dotychczasowego hotelu przy ul. Konopnickiej. W części tylko udało się uratować przed zabudową przedpole Wzgórza błog.

**WPIS UKŁADU URBANISTYCZNEGO KRAKOWA  
W OBRĘBIE RDZENIA TWIERDZY XIX W.**



Wpisy układów urbanistycznych w obrębie śródmieścia Krakowa (rys. autora):

- kolor zielony – wpisy dotychczasowe:
  1. Zespół zamku królewskiego na Wawelu: A-7, decyzje 28 III 1931 (katedra), 20 II 1933 (zamek)
  2. Układ urbanistyczny miasta Krakowa w granicach Plant: A-1, 22 V 1933
  3. Układ urbanistyczny miasta Kleparza: A-648 25 I 1984
  4. Układ urbanistyczny Wesolej: A-650 16 II 1984
  5. Układ urbanistyczny miasta Kazimierza ze Stradomiem: A-12 23 II 1934
  6. Układ urbanistyczny miasta Podgórze: A-608 26 X 1981
- kolor niebieski (linia kropkowana) – granice wpisu na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO z 1978 r.
- kolor niebieski – granice „Pomnika historii” – zgodnie z Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z 8.09.1994 r.
- kolor czarny – obszary ścisłego śródmieścia Krakowa, znajdujące się w obrębie „pomnika historii” lub wpisu UNESCO, dotychczas nie wpisane do rejestru zabytków
- kolor czerwony – granice wpisu układu urbanistycznego miasta Krakowa w granicach wyznaczonych przez dawny rdzeń twierdzy – decyzja nieprawomocna ze stycznia 2007 r.



Podziemia Rynku Głównego. Relikty odkrytej podczas badań archeologicznych budowli XIII-wiecznej podczas prac konserwatorskich-zabezpieczających. Fot. autor, 2007 r.

W głębi: hotel „Stary” przy ul. Szczepańskiej w Krakowie. Zwraca uwagę dominujący nad kamienicą taras widokowy o agresywnej formie, wykonany bez pozwolenia konserwatorskiego, niezgodnie z zatwierdzonym projektem. Fot. autor, 2006 r.



Bronisławy, Lasku Wolskiego czy Przegorzały. Co dalej? Nie wiadomo...

Miasto zaczęło wreszcie zwracać uwagę na ten problem. Dla ratowania najcenniejszych obszarów krajobrazu kulturowego zachodniej części Krakowa Rada Miasta podjęła uchwałę o utworzeniu Zwierzynieckiego Parku Kulturowego. W ostatnich dniach Wojewódzki Sąd Administracyjny unieważnił jednak tę uchwałę. Orzeczenie nie jest prawomocne, władze miasta deklarują walkę o uchylenie tego wyroku w następnej instancji. Finalizowane są plany miejscowe dla tego obszaru. Przygotowywane są materiały do powołania kolejnych parków kulturowych: w pierwszej kolejności dla obszaru Staro Miasta, następnie przewidywane już w *Studium uwarunkowań i kierunków rozwoju przestrzennego miasta Krakowa* forteczne parki kulturowe, obejmujące fragmenty III pierścienia dawnej twierdzy – lansowana przed laty koncepcja prof. Janusza Bogdanowskiego utrzymania jako zespołu parkowego całego zewnętrznego pierścienia fortów z uwagi na żywiołowo postępujące procesy urbanizacyjne jest już niemożliwa do zrealizowania...

Kraków stał się, niestety, miastem „modnym”, ściągającym setki tysięcy turystów z całego świata, i to nie tylko w sezonie wiosenno-letnim, ale przez cały rok. Konsekwencją tego zjawiska jest również kolejne zagrożenie dla zabytków. Sprzyja temu trwająca nadal niska świadomość społeczeństwa dotycząca potrzeb ochrony wartościowych obiektów i zespołów, duża swoboda inwestowania przy słabościach planowania przestrzennego. Obserwowaliśmy tu w pierwszym etapie nacisk inwestorów na tworzenie lokali gastronomicznych w zabytkach (zwłaszcza w piwnicach kamienic), potem na adaptację chronionych budynków na hotele, pensjonaty i hostele, od pewnego czasu modne są przekształcenia zabytków na apartamenty mieszkalne na wynajem. Dążenie do wprowadzenia do cennych kamienic nowej funkcji najczęściej nie bierze pod uwagę realnych możliwości, jakie stwarzają te obiekty – stąd wnioski o radykalne wyburzenia oryginalnej substancji, likwidację zabytkowej stolarki, podpiwniczanie dziedzińców czy nadbudowy nie liczące się z wartościami zabytku i kontekstem jego otoczenia. Nadzwyczaj rzadko zdarzają się inwestorzy doceniający zabytkowy charakter swego budynku i potrafiący dostosowywać swoje plany do ograniczeń konserwatorskich. Stąd służby konserwatorskie – zarówno państwowa, jak i samorządowa – są cały czas niejako na „linii frontu”, będąc pod ostrzałem ze wszystkich stron.

Niestety zdarza się czasem, że konflikty powstają również na linii: konserwator – władze miasta. Bardzo kontrowersyjny pod względem konserwatorskim pomysł lokalizacji parkingów podziem-

nych pod Plantami (chroniony zespół zieleni parkowej z relikdami archeologicznymi umocnień miejskich), Placem Szczepańskim (podziemne relikty zabudowy średniowiecznej z kościołem św. Szczepana), Placem Wolnica (rynek miasta Kazimierza) czy w innych, równie cennych miejscach starego centrum Krakowa niepotrzebnie był powodem ostрых sporów. Dopiero od niedawna strategia miasta w tej dziedzinie uległa zmianie: przy współpracy z konserwatorami i archeologami udało się określić niekonfliktowe lokalizacje parkingów (choć nadal, oczywiście, spotyka się protesty okolicznych mieszkańców).

Nowym źródłem problemów stały się – ku zaskoczeniu służb konserwatorskich – konkursy architektoniczne dla obiektów i obszarów chronionych. Zarówno konkurs na nową siedzibę Muzeum Tadeusza Kantora w zabytkowej elektrowni podgórskiej, jak też na aranżację obszaru dawnego obozu koncentracyjnego w Płaszowie (również wpisane go do rejestru zabytków) zakończyły się przyznaniem najwyższych nagród pracom niespełniającym podstawowych wymogów konserwatorskich! W przypadku elektrowni w pracy wyróżnionej I nagrodą wprowadzono nową kubaturę nadwieszoną nad zabytkiem, zasłaniającą skutecznie widok nie tylko na sam stary obiekt, ale i na przyległą część Podgórza z kościołem św. Józefa, w przypadku obozu najwyższą nagrodę otrzymała praca degradująca autentyczność krajobrazu miejsca kaźni, nie do przyjęcia dla środowisk żydowskich z uwagi na wielką liczbę wykopów na obszarze będącym przecież gigantycznym cmentarzem. Wydaje się, że wymóg przestrzegania wytycznych konserwatorskich dla obiektów i obszarów wpisanych do rejestru zabytków powinien być obligatoryjny, jednak tak się nie stało... A przecież w powołanym już *Studium uwarunkowań...* jednoznacznie sformułowano postulat: *W strefie wielkomiejskiej obligatoryjność konkursów architektonicznych, w obszarach ścisłej ochrony konserwatorskiej z degradingim głosem służb konserwatorskich.*

Najbardziej kontrowersyjne pomysły ostatnich lat, dotyczące obiektów i obszarów zabytkowych, szczęśliwie albo upadły (radykalna nadbudowa fortu „Św. Benedykt”), albo zostały „ucywilizowane” (pomysł wprowadzenia pod płytę Rynku Głównego funkcji wystawienniczo-handlowej o powierzchni handlowej ponad 3350 m<sup>2</sup>). W tym drugim przypadku powstała ostatnio realna szansa na umieszczenie w nowo powstałych kubaturach nowoczesnego muzeum historii miasta, eksponującego najciekawsze z odkrytych podczas badań archeologicznych reliktyw. Zadanie nie jest proste, obligatoryjnym warunkiem konserwatorskim jest tu kategoryczny zakaz wprowadzania jakichkolwiek zmian płyty Rynku – zatem również wyprowadza-



Prace przy iluminacji kościoła św. Józefa w Podgórzu. Fot. arch. Mirosław Sulma, 2003 r.

Kraków, ul. Biskupia 1d. podstacja elektryczna z pocz. XX w. po adaptacji na pracownię projektową i mieszkania – „ZABYTEK ZADBANY” 2007 r. Fot. arch. Jacek Chrzęszczewski, 2006 r.



Widok lotniczy Kazimierza od zachodu. Na prawo od Skalki obszary niefigurujące w rejestrze zabytków – miejsce wielu zamierzonych inwestycji. Za: [www.gorpol.pl](http://www.gorpol.pl)

nia tu schodów czy wind z podziemi, niedopuszczalność naruszania oryginalnej substancji odkrytych relikwów, wreszcie problemy czysto techniczne (konieczność zapewnienia stałej temperatury i wilgotności w podziemiach, trudności z ukryciem przebiegających tam instalacji itp.) i finansowe (inwestycja ta będzie niewątpliwie bardzo kosztowna – nie tylko w fazie realizacji, ale przede wszystkim – eksploatacji). Należy wyrazić nadzieję, że wszystkie te problemy uda się pomyślnie rozwiązać.

Powyższe rozważania nie obejmują codziennych zagadnień pracy konserwatorskiej (ok. 14 000 pism przychodzących do WUOZ rocznie!), niezliczonych komisji i kontroli, podejmowania decyzji odnośnie do szczegółowych metod i programów prac, nie obejmują też częstych konfliktów z właścicielami czy współwłaścicielami zabytków (czasem próbującymi rozwiązać wzajemne spory za pośrednictwem służb konserwatorskich). Nie można tu nie wspomnieć też o ciągłych problemach kadrowych związanych głównie z niewystarczającym wynagrodzeniem pracowników w stosunku do ilości pracy i związanej z nią odpowiedzialności. Ale na to już nie mamy bezpośredniego wpływu...